

PATRZĄC na zakład od frontu, od ulicy J. Krasickiego, widać się tylko trzykondygnacyjny budynek (dawniej mieszkalny), rude drzwi do portierni a nad nimi skromny szyld: „Legnickie Zakłady Wyróbów Papierowych”.

Zrosnięte z sobą sąsiednie kamienice skutecznie zasłaniają widok na ciasne podwórko, wielopiętrowy, papą kryty dach magazynu, na liczne przybudówki i podmurówki oraz ciągły ruch wózków krążących między budynkami produkcyjnym, magazynem i składnicą makulatury (samych tylko odpadów gromadzi się tu miesięcznie 25 ton).

Zakład, wydawałoby się, skromny. A jednak pod względem gospodarności oceniony został jako najlepszy z 26 istniejących w kraju (należących do Zjednoczenia Przemysłu Papierowego i Materiałów Biurowych w Łodzi). Pracuje w nim 190-osobowa załoga, w większości (bo 150 osób) kobiety. Kobiety zresztą grają tu pierwsze skrzypce, począwszy już od samej „góry”, od dyrektora — kobiety, Janiny Tarkowskiej (jest ona także jedyną w tej branży przemysłu kobietą — dyrektorem w Polsce i to już dziewiątą rok).

Kobiety „obsiadły” kierownicze stanowiska: księgowość, sekcję kadr, dział ekonomiczny, dział produkcji, kontroli technicznej, radę zakładową. One także stoją na czele organizacji politycznych i społecznych: PZPR, ZMS i Ligi Kobiet.

„Kobiety rządzą tym zakła-

tej gałęzi przemysłu w Polsce wyniósł tu 408 tys. złotych, a suma oszczędności — 185.461 zł (zaplanowano 30.200 zł).

Roczna produkcja w tym na pozór małym zakładzie równa się 56 mln zł. Miesięcznie produkuje się tu 250 ton kartonów (różnego rodzaju i formatu opakowań dla przemysłu obuwniczego, spożywczego, chemicznego itp.), tysiące sztuk bloków rysunkowych, zeszytów do malowania, bloków technicznych, skoroszytów i segregatorów a ponadto wiele przeróżnych papierowych przedmiotów wytwarzanych z odpadów w ramach produkcji ubocznej.

Odpady, to właściwie osobny rozdział. Traktuje się je poważnie i wykorzystuje do maksimum.

— To przecież główne źródło naszych oszczędności! — mówi dyrektor Tarkowska. — Odpady stwarzają kolosalne możliwości wzbogacenia zakładu. W ubiegłym roku owe prawie 186 tys. złotych oszczędności uzyskaliśmy przecież dzięki produkcji z resztek papieru i kartonów. 23.616 zł przyniosła nam produkcja napiętków do obuwia damskiego, a 23.400 zł produkcja małych, połówkowych segregatorów. Niektóre z nich w produkcji drobniaki, chociażby takie wkładki do zwijania stylonowych pończoch, dały nam 83.896 zł oszczędności, a 23 tys. uzyskaliśmy dzięki produkcji małych szkiełkowatych i wprowadzeniu do produkcji próbnej partii nowego wzoru bloku rysunkowego.

Ten nowy wzór bloku — to już dziedzina racjonalizacji. Ja-

WIADOMOŚCI

Legnickie

TYGODNIK ZAGŁĘBIAMIEDZIOWEGO

Nr 19 (319) Rok X

10 — 16 maja 1963 r.

Cena 1.50 zł

poszczególnych bloków (z 8,50—10,50 zł na 3,80 zł). Wreszcie — że przynosi zakładowi milionowe oszczędności. W planie przewiduje się minimum pół miliona złotych oszczędności, praktyka jednak wykazuje, iż suma ta znacznie wzrosła, możliwe, że do równego miliona. Nie koniec na tym: W związku z wprowadzeniem do produkcji nowego wzoru, w roku bieżącym LZWP osiągnie dodatkowo 400 tys. złotych oszczędności na surowcu



Padośnie i uroczyste obchodzili mieszkańcy Legnicy dzień 1-Maja. Delegacje zakładów pracy, instytucji państwowych i organizacji społecznych z transparentami i sztandarami od rana gromadziły się na miejscach zbiórki (zdj. 1), aby następnie przemaszerować przed trybuna-

honorową na pl. Słowiańskim, z której uczestników pochodu witali przedstawiciele władz partyjnych i rządowych (zdj. 2).

Pięknie zaprezentowała się w pochodzie pierwszomajowym młodzież szkół legnickich, zwłaszcza uczennice Szkoły Asystentek Pielegniarskich (zdj. 3).



Fot. M. Czarnecka

i 50 tys. złotych na robociznie.

— Produkcja dawnego wzoru bloku była deficytowa — mówi dyrektor Tarkowska. I niesłychanie pracochłonna (stać ciągle nie nadążaliśmy z produkcją), pochłaniała masę surowca (kartonowa okładka, płócienny grzbiet, tasienki jako rączki do noszenia, duży format). Ciągłe apele rodziców, młodzieży, nauczycieli a nawet Ministerstwa Oświaty, żeby produkować bloków tyle, ile ich rzeczywiście na rynku potrzeba, zmusiły mnie do szukania wyjścia z impasu. Wyjście to otworzył nam właśnie ten nowy, mały (można go nosić w torbie), lekki i tani blok, mający postać wkładki do oprawy bloku nr 1 i 2.

LZWP nie jest dużym przedsiębiorstwem. Załoga w większości pracująca tu już od początku istnienia zakładu (od 1947 roku) przyzwyczajona do

(Dokończenie na str. 7)



Cenna inicjatywa

„PLON”

Wśród szeregu cennych zobowiązań, jakie podjęły z okazji 1 Maja załogi zakładów rolnych woj. wrocławskiego, znalazły się również czyny, poszerzające działalność kulturalno-oświatową wśród załóg. I tak np. w dniu 27 kwietnia br. staraniem Rady Zakładowej i kierownictwa Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Rogoźniku, pow. Legnica, oddane zostało do użytku pracow-

ników, ich rodzin jak również miejscowej ludności nowe kino związkowe pod nazwą PLON. Kino to posiada 80 miejsc i znajduje się na piętrze pałacyku zajmowanego przez biura i rodziny pracowników PGR. Na podkreślenie zasługi ofiarnej pracy nad uruchomieniem kina ze strony kinooperatora tow. Wietechy. Poza działalnością, upowszechniającą filmy fabularne i oświa-

towe, przewiduje się otwarcie na jesieni br. Uniwersytetu Powstalców oraz kursu gotowania i szycia. Kino związkowe „PLON” jest obok istniejącej w Rogoźniku świetlicy środowiskowej — drugą tego rodzaju placówką. W planie swej pracy Rada Zakładowa przewiduje obsługiwanie przez kino pobliskich szkół i gospodarstw rolnych. Aleksander Rolski

Odznaczeni medalami im. Janka Krasickiego

W czasie akademii 1-majowej, tow. Stępień z KW ZMS we Wrocławiu wręczył w imieniu Prezydium KC ZMS odznaczenia im. Janka Krasickiego czterem legnickim zesłancom. Otrzymali je: Jadwiga Weremczuk z Legnickich Zakładów Wyróbów Papierowych — I sekretarz Grupy Działania, Henryk Bujak, dekarz z MPRB aktywista młodzieżowy, Zdzisław Marciniak I sekretarz KZ ZMS w Hucie Miedzi oraz Idzi Legutko, kolejarz z Parowozowni Miłkowice.

Wszyscy otrzymali odznaczenia brązowe.

Aran.

Listy czytelników

Rusze się „Ruchu”

Krótkotrwała była radość mieszkańców osiedla przy ulicy Poznańskiej, gdy po raz pierwszy w tym rejonie kiosk z prasą

Radość była jednak przedwczesna, okazało się bowiem, że przywiezienie i ustawienie kiosku „Ruch” traktuje jako swego rodzaju dżentelmeński gest i wcale nie ma zamiaru tego kiosku uruchamiać.

W ciągu ubiegłych sześciu miesięcy przewodniczący Komitetu Blokowego ob. Marciszonek zdał już chyba trzy pary zełówek, bezskutecznie interweniując w kierownictwie Legnickiego Oddziału „Ruchu” o przyspieszenie otwarcia tej pożytecznej i potrzebnej placówki. Przecież kilka tysięcy mieszkańców górnej części ulicy Głogowskiej oraz osiedla w rejonie ul. Poznańskiej, pozbawionych jest możliwości

nabywania prasy na miejscu, a nie każdemu uśmiecha się bieganie do najbliższego kiosku znajdującego się w odległości co najmniej pół kilometra.

Kierownictwo „Ruchu” najwidoczniej prowadzi wyższą politykę, polegającą na obiecywaniu gruszek na wierzbie i niedotrzymywaniu złożonych solennie przyrzeczeń. Cała natomiast pomysłowość skierowana jest na uruchamianie jak największej ilości kiosków przy kilku ulicach śródmiejskich, czyli tak zwanych „punktach handlowych”, rękujących wysokie obroty. Na placu Słowiańskim ustawiono już trzy kioski i z pewnością „Ruch” chciałby ustawić dalsze trzy, gdyby mu na to zezwolono.

Rusze się więc „Ruchu” i pomysł o mieszkańcach periferii miasta, którzy też lakną drukowanego słowa.

I.P.

Mała rzecz a wstyd!

Panie Redaktorze! W Pana nieście spotkała mnie godna odnotowania historia. Dnia 30 kwietnia br. odprowadzając kolegę na dworzec wstąpiłem z nim do kawiarni „Marago”. Ponieważ kolega miał trochę zniszczoną marynarkę wszedł do lokalu w letnim płaszczu, a że do pociągu zostało nam niewiele czasu poprosiliśmy (po dość długim czekaniu) o dwie szklanki wina. Kelnerka odpowiedziała, że z powodu takiego ubioru (płaszcz) wina nie dostaniemy. Usiłowaliśmy wytłumaczyć, że zniszczona maryn-

narka i zaraz odchodzimy (w lokalu była prawie pustka), więc bardzo prosimy o to wino. Przez chwilę trwało wahanie — i zgodziła się. Kolejną prośbą o tego jedno ciastko. Pani z lady wycofała swoją zgodę i oświadczyła, że nie nie dostaniemy. Rozumiem, że estetyka wymaga pewnych form zachowania i ubioru. Ale przecież są wypadki nietypowe, gdzie odrobina ludzkiego zrozumienia wystarczy. Proszę powstrzymać obsługę „Marago”.

Czytelnik

Pierwszomajowy fotoreportaż

Z kroniki partyjnej

W ramach podjętych na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych uchwał, organizację wiejską w powiecie legnickim ogólnogromadzkim spotkaniu członków. Są one poświęcone aktualnym zadaniom polityki rolnej. Jedno z tych zebrani odbyło się w Krośnicach. Zebrani wysłuchali informacji o XII Plenum KC PZPR, którą przygotował tow. Szymanski z KP PZPR. W dyskusji aprobowano politykę partii, którą wyrażają uchwały omawianego Plenum.

Frekwencja na zebraniu, które zaczęło się punktualnie, była bardzo dobra.

Organizacja partyjna przy Spółdzielni Pracy Instalacyjno-Montażowej w Legnicy rozpatrywała sprawę nadrobienia zaległości, spowodowanych „zimną stulecią”. Uznano, że ich nadrobienie jest możliwe poprzez lepsze wykorzy-

stanie posiadanego sprzętu oraz zastosowanie postępu technicznego. Na terenie Spółdzielni pracuje już Komisja ds. Wynalazczości i Postępu Technicznego. Zdażyła ona już rozpatrzyć kilka wniosków racjonalizatorskich, a pracownicy-racjonalizatorzy otrzymali nagrody.

W drugim półroczu zostanie w Spółdzielni ogłoszony konkurs racjonalizatorski. Nowe usprawnienia przyczynia się do przedterminowego wykonania planowych zadań.

Organizacje partyjne wespół z aktywnym gospodarczym, w ciągu ostatnich dwóch tygodni omówiły możliwości podjęcia, a tam gdzie się już podjęło — zwiększenia produkcji eksportowej i antyimportowej.

W tej sprawie odbędzie się Plenarne posiedzenie Komitetu Powiatowego PZPR w Legnicy. ARAN

Spotkanie przyjaźni

Z okazji 18 rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy powojennej między Polską a Związkiem Radzieckim, 19 kwietnia odbyła się Uroczysta Młodzieżowa Akademia zorganizowana wspólnie przez Komitet Powiatowy ZMS i Zarząd Szkolny Kół Młodzieży Wojskowej przy S.O. KBW w Legnicy.

Na akademii przybyli zaproszeni goście z Północnej Grupy Wojsk Radzieckich. Akademii otworzył przewodniczący Zarządu Szkolnego KMW plut. podchorąży J. Urbaniak. Referat

okolicznościowy wygłosił tow. E. Chmiel z KP ZMS, który podkreślił polityczne i ekonomiczne znaczenie układu dla Polski. Bardzo serdecznie zebrań przyjął wystąpienie tow. J. Kocimaj z Organizacji Komсомольской, który wyraził serdeczne uczucia przyjaźni dla narodu polskiego i zwrócił uwagę na bardzo żywe i serdeczne kontakty między młodzieżą.

Po akademii odbyła się wspólna zabawa. (ech)

Z obrad zjazdu ZMW

28 kwietnia odbył się V Powiatowy Zjazd Delegatów Związku Młodzieży Wiejskiej powiatu legnickiego. Zjazd podsumował działalność ZMW za ubiegłe dwa lata i nakreślił zadania na przyszłość. 49 delegatów wysłuchało sprawozdania, które wygłosił Józef Mazurek, przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMW.

Nie powinniśmy czekać na inicjatywę starszych mieszkańców wsi. Zdarza się jak to ma miejsce w Rzeszotarach, że mimo, iż jest tu piękna świetlica z telewizorem, radiem, biblioteką oraz niezbędnym zapleczem — korzystanie z niej jest niemożliwe. Przewodniczący Prezydium GRN stwierdził, że „organizacja ZMW nie mniej nie obchodzi i nie powinna liczyć na moją pomoc”.

Na szczęście wypadków takich jest niewiele. Wyraży uznania za aktywną pomoc młodzieży i współpracę należą się przewodniczącym GRN z Legnickiego Pola, Rosochatej, Ulesia i innych gromad.

W lipcu 1961 roku organizacja ZMW liczyła 864 członków zrzeszonych w 40 kołach.

Z przykrością zanotować należy fakt, że na 53 Państwowe Gospodarstwa Rolne tylko w jednym jest zorganizowane koło ZMW. A przecież młodzieży w każdym PGR jest bardzo dużo. Kto ma się tą młodzieżą zająć? Zdarza się, że zwraca się ona do Zarządu Powiatowego ZMS z prośbą o pomoc.

W dyskusji postulowano zorganizowanie dwuletniej zawodowej szkoły ogrodniczej przy Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej lub PGR. Zachodzi też konieczność organizowania młodzieżowych brygad budowlano-remontowych — mówił Antoni Malik. Zabudowania rolne coraz bardziej niszczą, tymczasem remontami nikt jak dotychczas się nie zajmuje, bowiem odczuwa się brak przeszkolonej kadry robotników budowlano-remontowych.

W dyskusji zabrał też głos Franciszek Szymkowiak, sekretarz Prezydium PRN.

Obiecał on m.in., że Prezydium przeznaczy ryczałty w wysokości 300 zł. na zaangażowanie kierowników świetlic w gromadach. „Dopilnujemy też, by świetlice gromadzkie stały się prawdziwym ośrodkiem kultury i wypoczynku na wsi” — powiedział.

Na podkreślenie zasługuje, iż wybrani przez koła ZMW delegaci za mało mówili o pracy młodzieży na wsi i jej wpływie na wzrost produkcji rolnej. Ograniczyli się oni jedynie do krytyki terenowych rad narodowych. Młodzież wiejska — jak wynikało z dyskusji — ogranicza się jedynie do narzekania na brak świetlic, kawiarni, telewizorów itp. Wzrost wydajności pól rolnych, organizacja zespołów Przesposobienia Spółdzielczego, brygad ochrony roślin, punktów sprzedaży środków ochrony roślin, zespołów wychowu drobiu oraz prowadzenie różnorakiej społecznie pożytecznej działalności — oto główne zadania organizacji młodzieżowej na wsi.

Tymczasem o tych sprawach mówiono najmniej. Tylko jeden delegat poruszał te istotne zagadnienia.

Z. GAWROŃSKI

Rada radzi

Frontem do sportu

Nie od dziś wiadomo, że Legnica nie jest nie może wykazać się większymi osiągnięciami w dziedzinie rozwoju i umasowienia sportu oraz kultury fizycznej.

Aby zastanowić się nad środkami mającymi na celu pokonanie tych trudności, ustalić realny i konkretny program rozwoju sportu i kultury fizycznej, Miejska Rada Narodowa w Legnicy poświęciła swoją najbliższą sesję zwołaną na dzień 19 czerwca br. tym właśnie zagadnieniom. Prace przygotowawcze do sesji już się rozpoczęły. W najbliższym czasie ogłoszone

zostaną tezy, w których sformułowane zostaną konkretne propozycje i wnioski, zmierzające do utworzenia nowych dróg rozwoju wszystkim dziedzinom życia sportowego, wychowania fizycznego i turystyki. W drugiej połowie maja odbędą się spotkania radnych MRN z działaczami sportowymi, aktywnymi klubów i zrzeszeń sportowych oraz nauczycielami wychowania fizycznego. Na spotkaniach tych przedyskutowane zostaną wspomniane tezy i sformułowane zostaną wnioski, które wejdą następnie do projektu uchwały Miejskiej Rady Narodowej.

Sekcja filmowa Młodzieżowe-

go Domu Kultury, która nakreśliła już reportaż filmowy na temat budownictwa, przystąpiła już do przygotowania średniometrażowego filmu poświęconego problematyce sportu i wychowania fizycznego. Film ten stanowić będzie ilustrację do referatu i projektu uchwały, które przedstawione zostaną radnym na sesji czerwcowej.

Żywe zainteresowanie problematyką najbliższej Sesji Rady w szerokich kręgach działaczy i sympatyków legnickiego sportu pozwala spodziewać się, że obrady sesji będą owocne.

J. PRESSLER

1-majowe obchody

Uroczysta akademia

W poniedziałek 29 kwietnia 1963 roku w sali kina „Ognisko” odbyła się uroczysta akademia pierwszomajowa, na którą przybyło ponad tysiąc osób. W prezydium akademii miejsca zajęli: I sekretarz KP PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H. Janulewicz, sekretarz KP PZPR J. Palys, St. Kijek, E. Gołab, przewodniczący Prezydium MRN K. Gryglaszewski, przewodniczący Prezydium PRN J. Wierczek, przewodniczący delegacji Armii Radzieckiej gen. lej. Słusarenko, członkowie Egzekutywy KP PZPR, przedstawiciele organizacji społecznych, przewodnicy pracy: Tadeusz Janiszewski i Marian Ruszewicz z Huty Miedzi, Krystyna Charewicz, szwaczka z ZŁPO, Fryderyk Dobrosiak, dzielnik PZPR H.

OD REDAKCJI

Artykuł Ryszarda Adamowa i Stanisława Srokowskiego pt. „Pamflet na pasterzy” wydrukowany w kwietniowym numerze wrocławskiej „Odry” a dotyczący problemów życia kulturalnego w Legnicy — wzbudził szerokie echa i zaczęta owocować pod postacią dyskusji i polemik. Cieszymy się, iż dyskusja o tych sprawach przeniosła się z łamów „Odry” na szpalty naszego piśma. Jest to chyba prawidłowe i dobre.

Dyskusję zapoczątkowała w poprzednim numerze Monika Czar nał. Dziś drukujemy artykuł działaczy ZP TRZZ pp. Błaszaka i Zembrzuskiego oraz odpowiedź na ów artykuł pióra autorów „Pamfletu na pasterzy”.

Powtarzamy — sprawa w naszym pojęciu zasługuje na wszechstronne omówienie. I dlatego czekamy na dalsze głosy w dyskusji — którą podsumujemy dopiero później, gdy problem omówiony zostanie wszechstronnie.

Zygmunt Błaszak, Mieczysław Zembrzusi

Owieczkom do sztambucha

W KWIETNIOWYM numerze „Odry” ukazał się artykuł Ryszarda Adamowa i Stanisława Srokowskiego pod wielce frapującym tytułem „Pamflet na pasterzy”. Artykuł poświęcony jest krytycznej analizie życia kulturalnego Legnicy.

Niestety, część artykułu, odnosząc się do Zarządu Powiatowego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich jest nie pamfletem, lecz chyba paszkwilem. Podane przez autorów fakty wymagają publicznego wyjaśnienia, gdyż Czytelnika — zwłaszcza niezorientowanego — mogą wprowadzić w błąd. Odnosimy zresztą wrażenie, iż autorom artykułu właśnie na tym zależało.

Leż o co właściwie chodzi? Istotnie, w listopadzie 1961 roku przedstawiono nam projekt utworzenia tzw. grupy młodych twórców i proszono TRZZ o objęcie patronatu. Projekt ten spotkał się z żywym zainteresowaniem i sympatią naszego zarządu, który inicjatywie tej obiecał swoje poparcie.

Przedstawiono nam z rozmachem opracowany program działalności grupy, która stawiała sobie za cel — prosić czytać uważnie — swo-

zenie środowiska twórczego oraz aktywne oddziaływanie na rozwój życia kulturalnego zagłębia międzywojennego.

Barżo to ładnie, choć może zbyt szumnie. Grupa zamierzała też wydać jednodniówkę i — jak się okazało — była to jedyna i to nieduża próba realizacji przedstawionego TRZZ-towi programu. Koszt tego wydawnictwa miał wynieść ok. 10 tys. złotych i dopiero po długich naleganiach przedstawiono nam bardzo prowizoryczny oraz problematyczny zarys planu owych kosztów. Żądano, aby koszty te całkowicie pokrył Zarząd Powiatowy TRZZ. Wobec tak daleko sięgających wymagań finansowych dotyczących społecznych pieniędzy, zarząd nasz zażądał bardziej precyzyjnego i przemyślanego planu tego wydawnictwa, szkicu oraz materiałów do wglądu.

Jednodniówka miała się ukazać jako wydawnictwo TRZZ i nie czuliśmy się upoważnieni do wydatkowania 10 tys. złotych ze skromnych funduszy organizacji — nie wiedząc na co. Otrzymałmy więc materiały, które oprócz artykułu wstępnego zawierały dwa czy trzy krótkie opowiadania, parę wierszy... i to wszystko.

liśmy pod adresem działaczy, wybrali do gruntownej analizy jedną. I na tym przykładzie usiłują przekonać Czytelnika, że to „własne nierobstwo grupy młodych twórców zaważyło całą sprawę”.

Warto zaznaczyć, że działalność grupy to nie trzon pracy TRZZ. To była okazja — powtarzamy — do rozwinięcia różnych nowych form życia kulturalnego. I nie nasza wina, że panowie „działacze” ją zaprzeczali.

Tutaj kilka sprostowań: jednodniówka, o której z uporem maniaka piszą autorzy, nie była najistotniejszym celem pracy grupy. Była jednym z wielu i

Materiały te w ogóle ze sobą nie powiązane, ubogie nie tylko treściowo, lecz nawet ilościowo nie stanowiły zamkniętej całości i nie kwalifikowały się do wydania jednodniówki.

Dlaczego grupa nie starała się materiałów tych przekazać innej, bardziej kompetentnej instytucji, np. „Wiadomościom Legnickim”? Dlaczego „Młodzi Twórcy” nie włączyli się do podobnego kola działającego przy redakcji „Wiadomości Legnickich”?

Aby się ostatecznie upewnić, materiały te oddaliśmy do recenzji jednemu z doświadczonych dziennikarzy wrocławskich dla ich jak najbardziej obiektywnej oceny. Obawy nasze zostały w całej pełni potwierdzone. A nawet Zarząd Wojewódzki przestrzegł nas u-

żadnej roboty nie było! To właśnie TRZZ zachęcał „Młodych” do „rozkrecań” — ujętych w planie — odczytów, spotkań itp. obiecując poparcie; „robotą” pozostała tylko na papierze. Na nic się nie zdały nasze tłumaczenia, że po rozwinięciu działalności, może w okresie późniejszym, powstaną bardziej korzystne warunki do wydania jednodniówki. „Młodzi” uparli się przy jednodniówce i żadne rozsądne wywody nie trafiały im do przekonania.

Cała „robotą”... tak samodzielna i „bez niewypalów” ograniczyła się do próby wytagowania za wszelką cenę 10 tys. złotych na jednodniówkę. W tym wypadku „Młodzi” nie grzeszyli skromnością. Gdy TRZZ pieniędzy nie dał

— a dać nie mogli, bo nie było na co — grupa, nie pomna opracowanego przez siebie programu twórczego działania, poszła w rozsypek.

Był to jeszcze jeden ze znanych „niewypalów”. Nikt nie stał na przeszkodzie, aby szerzyli swą twórczą działalność i kulturalną Legnicę oraz zagłębie międzywojenne. Przeciwnie, chcieliśmy udzielić daleko idącego poparcia.

Niech więc „Owieczki” nie wprowadzają w błąd opinii publicznej usiłując zrzucić odpowiedzialność za własne nierobstwo na TRZZ.

I na zakończenie jeszcze jedno: za pracę w TRZZ nikt z działaczy pieniędzy nie pobiera. Jest to praca społeczna i autorski „Pamflet” — dobrze o tym wiedzą. Po co więc ta pisanina o naszym Zarządzie Powiatowym jako o „bądź co bądź ludziach otrzymujących pieniądze za pracę w tej dziedzinie”?

Czyżby autorzy artykułu chcieli działalność TRZZ mierzyć własną miarą?

MIECZYSŁAW ZEMBRZUSKI
ZYGMUNT BŁASZAK

nie nie każdy musi się znać na tekstach literackich.

Barżniej niepokojący jest natomiast fakt, że własne poparcie dla inicjatywy dziś określa się: „zażądano, aby koszty (jednodniówki — przyp. aut) całkowicie pokrył ZP TRZZ”.

To już wyraźne fałszowanie wydarzeń. Właśnie Zarząd zobowiązał się — bez żadnych zażądań — to zrobić. Sprawa wzięła w łeb tylko dlatego, że — powtarzamy — Pewien Starszy Dział tak długo kręcił, komendował, aż przyczynił się do rozsypania grupy.

Oprócz „jednodniówki” jednak były inne prace. Przykłady? Proszę bardzo: wybrano, przepisano na maszynie i ugodniono sposób wystawienia kilku sztuk

nie ma innej rady, tylko odejść. Tak też grupa młodych twórców zrobiła. Dziwi też zdanie z artykułu: „chcieliśmy udzielić daleko idącego poparcia”. Naprawdę? Co też panom przeszkodziło?

Cały artykuł walkuje — warto zaakcentować — nie najważniejsze momenty „Pamfletu”. W ten sposób uwalnia uwagę czytelnika od istotniejszych problemów. Inne sprawy kultury widocznie są obce autorom, skoro tak je pomijają.

Dla przypomnienia cytujemy: „Działalność TRZZ polega na:

a) inicjowaniu, inspirowaniu lub koordynowaniu działalności instytucji i organizacji społecznych, gospodarczych, oświatowych, kulturalnych, naukowych i innych... (Statut TRZZ — War-



Nauka poszła w las

Druga wojna światowa trwała 2194 dni. Brało w niej udział 61 państw, liczących 1 miliard 700 milionów mieszkańców, czyli 80 proc. ludności świata. Wojna toczyła się na terenie 40 krajów o łącznej powierzchni 22 milionów kilometrów kwadratowych. Do sił zbrojnych wcielono 110 milionów ludzi. Zginęły 32 miliony ludzi, a 35 milionów zostało rannych.

Upłynęło już osiemnaście lat od bezwarunkowej kapitulacji hitlerowskiej III Rzeszy, a ciągle jeszcze odnajduje się masowe groby pomordowanych bestialsko ofiar.

Hitlerowska Rzesza skapitulowała. Główny przestępca wojenny, inspirator napać i zagłady uchylił się od odpowiedzialności. W ślad za nim poszedł Goebbels, tuba propagandy hitlerowskiej, który kunsztownie i skutecznie zatruwał faszystowskim jadłem umysły Niemców: Główny kat Heinrich Himmler, usiłujący trafić do niewoli jako podoficer żandarmerii, został rozpoznany i także popełnił samobójstwo.

Potem był Proces Norymberski. NSDAP, Gestapo, SD, SS — uznane zostały za organizacje przestępcze. Rząd III Rzeszy oraz sztab generalny i naczelne dowództwo sił zbrojnych nie zostały uznane za „organizację” lub „grupę” przestępczą, mimo, że przedstawiciel Związku Radzieckiego w Trybunale wyraził się tego domagał.

W Wyroku Norymberskim czytamy jednak: „Chociaż trybunał jest zdania, iż użyte w art. 9 określenie „grupa” oznacza coś więcej niż luźny zespół oficerów, przeprowadził jednak wiele dowodów, które dotyczą uczestnictwa tych oficerów w planowaniu i prowadzeniu wojny agresywnej oraz dokonaniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości... Są oni w wielkiej mierze odpowiedzialni za nieszczęścia i cierpienia milionów mężczyzn, kobiet i dzieci. Znałbiliby uczciwy zawód wojenny. Bez ich wojskowego kierownictwa agresywne ambicje Hitlera i jego nazistowskich współników pozostałyby w sferze akademickich rozważań i nie miałyby następstw... Tam, gdzie fakty to uzasadniają, powinni być oni postawieni przed sądem, aby ci z nich, którzy winni są popełnienia tych przestępstw, nie uszli karze”.

Ta część wyroku stała się jednak na Zachodzie głośną deklaracją. Nastąpiła kampania przeciwko wydawaniu przez USA i Anglię przestępców wojennych tym krajom, na terenie których popełnili zbrodnie. Niektórzy nie byli w ogóle pociągani do odpowiedzialności, np. Bach-Zelewski i Guderian, którzy zburzyli Warszawę. Inni stanęli przed trybunałami wojskowymi na Zachodzie, ale otrzymali nadzwyczaj łagodne kary, albo zostali wkrótce uwolnieni. Skazani na dożywotnie więzienie lub nawet na karę śmierci Kesselring, Mackensen, Henrici (dowódca Wehrmachtu w

Krakowie), Falkenhorst, kat Norwegii, wyżsi dowódcy SS: Meyer, Sommer Loerner, Ehrenschmalz — zostali dawno zwolnieni. Można by przytoczyć listę około pięćdziesięciu wysokich dostojników wojskowych hitlerowskiej Rzeszy, którzy żyją sobie spokojnie w NRF, pobierają wysokie renty, zajmują intratne stanowiska w przemyśle.

Niemiecka Republika Federalna stała się nie tylko azylem zbrodniarzy wojennych, ale wykorzystuje także ich „doświadczenie” w wielu dziedzinach — przede wszystkim w dziedzinie remilitaryzacji. Dzieje się to przy poparciu mocarstw zachodnich, które na fali hysterii antykomunistycznej gotowe są do współpracy z każdym, kto wykaże się nienawiścią do komunizmu i wszystkiego, co da się pod to miano podciągnąć — a więc nawet ruch obrońców pokoju.

Od historycznego maja 1945 roku mija już osiemnaście lat. I każdy rok przynosił nowe dowody, że Niemcy militarniści, a także niektórzy kółła na Zachodzie, nie wynieśli żadnej nauki z przebiegu i wyniku ostatniej wojny światowej.

Już w latach 1946-1947 tworzy się grupy, mające na celu „studia nad doświadczeniami drugiej wojny światowej”. Do grup tych należą niemieccy generałowie i oficerowie, „wielkani w obłozach amerykańskich i angielskich”.

W roku 1948 szef hitlerowskiego sztabu generalnego Halder, powołany został oficjalnie do pracy w „wydziale historycznym” sztabu wojsk amerykańskich w Europie. Porucza mu się także tworzenie tzw. „policii przemysłowej”. W rok później wydaje on książkę „Hitler jako dowódca”, która cała sygnalizowała do jawnej działalności innych generałów hitlerowskich.

Rok 1950. Na rozkaz Amerykanów tworzy się w Bonn instytucja doradców wojskowych; rozpoczyna się masowe zwalnianie zbrodniarzy wojennych z więzień; uchwała się udział kontyngentów niemieckich w „armii europejskiej”, przy czym Wysoki Komisarz USA McClay zapewnia Adenauera, że „niemieckie uzbrojenie będzie takie same jak uzbrojenie żołnierzy innych narodów”.

I tak z roku na rok coraz bardziej kokietuje się niemieckich miliarderów, wciąga ich do udziału w sztabach NATO, forsuje się rozwój Bundeswehry. Znamy nam są wszystkie te fakty, wiemy, kto zajmuje kluczowe stanowiska we władzach bońskich.

Warto sobie te fakty przypomnieć dziś, w osiemnaście rocznicę upadku hitlerowskiej Rzeszy; warto je zapamiętać. Klęska i sad narodów niczego niemieckich militarystów nie nauczyły. Znowu palają żądzą zemsty, odwetu. Jakby nie było 9 maja 1945 roku.

CUX

krytycznie na nasze podwórko. Autorzy artykułu są oburzeni, że ktoś może mieć jeszcze pretensje do ich bezczynności. Dziwne to pretensje? Skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle?

Tłumaczenie swej bezradności tym, że „praca TRZZ to praca społeczna” może jedynie bardziej zaniepokoić. Więc — jeśli społecznie — to byle jak? Nowy wykręt. Poza tym Zarząd Powiatowy ma przecież przynajmniej jeden etat czy półetat. Czy pieniędzmi też tak społecznie się ktoś opiekuje?

Na zakończenie pragniemy powiedzieć naszym polemistom, że nikogo nie mierzymy własną miarką, nikomu się nie rewanszujemy (za co?) i że żaden z nas, nie ma — jak to panowie sobie grzecznie wydumali — ukrytej intencji w tym „aniu”.

Wszystko jest jasne. Jak słodki sen zdiwionych „działaczy”.

RYSZARD ADAMOW
STANISŁAW SROKOWSKI



Siedem milionów na przebudowę ulic

Na drogach Złotoryi znów zapanował ruch. Ekipa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, pod kierownictwem inż. Jerzego Pasławskiego przebudowuje obecnie nawierzchnię dwóch ulic — Szkolnej i Górnej. Były to dotychczas ulice bardzo zaniedbane i wyboiste. Po przebudowie otrzymają one asfaltową nawierzchnię i chodniki z płytek betonowych. Obie ulice odda się do użytku w połowie maja br.

W czerwcu zakończą się prace przy przebudowie ul. Cmentarnej i pl. Zwycięzców. W tym samym miesiącu całkowicie gotowy będzie plac Basztowy i ul. Staszica. Ponieważ pl. Basztowy stanowi główną arterię przebiegającą na trasie Legnica — Jelenia Góra, zostanie on częściowo oddany do ruchu już w maju.

Ciekawą innowacją będzie założenie asfaltowych chodników przy ul. Staszica i ul. Krasieńskiego. Dzięki temu czarna asfaltowa będzie kontrastować z zieloną trawniką.

W drugim półroczu ekipa przystąpi do prac na ul. Legnickiej. Jeśli dokumentacja zostanie dostarczona w odpowiednim terminie, cała ulica zostanie przebudowana jeszcze w tym roku. Ulica Legnicka otrzyma nową nawierzchnię asfaltową i zostanie poszerzona z 6 do 8 metrów. Tak więc cała arteria przebiegająca z Legnicy do Jeleniej Góry — biegnąca ulicami Legnicką, Staszica, placem Basztowym i ul. Wojska Polskiego — będzie już całkowicie gotowa.

W ciągu całego roku ekipa Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych wykona w Złotoryi prace wartości ponad 7 mln złotych.

(lemil)

Kierunek Budapeszt

Pod koniec maja zostaną otwarte w Budapeszcie Międzynarodowe Targi Przemysłowe, na które wysłano już ekspozycje Fabryki Urządzeń Mechanicznych z Chocianowa.

wie w postaci wiertarki kadłubowej WKA-40. Wyroby chocianowskiego FUM-u znane są już w 37 krajach na całym świecie.

Wiś.

Kto zdobędzie palmę pierwszeństwa?

W powiecie złotoryjskim trwa akcja porządków wiosennych. Czystość wkracza do miast, wsi i osiedli. Powiatowa Rada Narodowa ogłosiła współzawodnictwo. Miejscowość, która wy-

każe się wzorowym stanem czystości, otrzyma nagrodę rzeczową wartości 5 tys. zł.

Ogłoszenie wyników nastąpi w sierpniu br.

(lemil)

Z SALI SĄDOWEJ

„WPIŁYWOY”

Przed Sądem Powiatowym w Złotoryi odpowiadał niedawno 37-letni Stanisław Rebisz ze wsi Strupice. Akt oskarżenia zarzucał mu, że wyłudził od Marii Zimy 700 zł, obiecując załatwić pomyślnie jej sprawę karną w sądzie.

Sąd skazał go za ten czyn na 7 miesięcy więzienia.

ZNALAZŁA 9.500 ZŁ

Grzywną 4 tys. zł ukarał Sąd Powiatowy w Złotoryi 19-letnią Rezinę Jurko z Podgórek. Znalazła ona 9.500 zł, stanowiących

własność Antoniego Wróbla. Jurko wiedziała, czyje to pieniądze, a mimo to nie oddała ich właścicielowi.

OKRADAŁ DZIECI

Na 8 miesięcy więzienia skazał Sąd Powiatowy w Złotoryi 24-letniego Stanisława Szewczyka. Jako kierownik prowadzący dożywianie świetlicy przy szkole podstawowej w Wilkowie przywłaszczył on sobie artykuły spożywcze wartości 1.738,40 zł.

Poza karą więzienia Sąd wymierzył jeszcze Szewczykowi 500 zł grzywny.

(Lex)



Nowe miasto - Polkowice

Położona w najbardziej zasobnej w miedź części zagłębia miedziowego — wieś Polkowice już wkrótce podniesiona będzie do rangi miasta. Krakowski „Miastoprojekt” zakończył prace nad planem zabudowy Polkowic. Założenia przewidują, iż 20-letnie miasto korzystać będzie z najnowszych osiągnięć urbanistycznych.

Miasto będzie podzielone na dwie części: mieszkalną i centralną. W części mieszkalnej staną niezbyt wysokie domy oto-

czone pięknie zielenią, wśród której znajdą się należycie zagospodarowane tereny zabaw dla dzieci. W drugiej, centralnej części miasta, mieścić się będą zakłady gastronomiczne i sklepy. Ponadto wyznaczono miejsce na szkoły, przedszkola i apteki, a dla posiadaczy samochodów przewiduje się kilka wielkich garaży, każdy na kilkadziesiąt boksów. Nowe miasto otrzyma park, stadion sportowy, kino i dom kultury.

(ski)

Ciekawostki o lasach

ZALEDWIE 29,1% POWIERZCHNI ZIEMI

Prawie połowa łądów jest zabudowana lasami. Nie rosną one na pustyniach, stepach i dalekiej północy. Załedwie 29,1% powierzchni ziemi pokryte jest drzewami. Przyroda niezbyt sprzyjała obdźlaniu poszczególnych krajów bogactwem naturalnym. Np. w Finlandii 70,9% powierzchni zajmują la-

sy, a w Islandii — tylko 0,02%, w ZSRR — 41,3%, w Chinach — 8,6%, w Polsce — 23,7%, a w Wielkiej Brytanii — 6,5%.

W DŻUNGLI... MAŁO DREWNA

W dżungli tropikalnej, gdzie opady deszczu wynoszą rocznie 2000 do 4000 mm, drzewa nie muszą zabezpieczać się przed suszą, mają cienką korę i rosną w tempie fantastycznym. Bambusy w ciągu doby wyrastają ponad pół metra w górę, a np. drzewo Balza osiąga w ciągu 2 i pół lat wysokość 16 metrów. Mimo takiego przyrostu, zapas drewna na 1 ha dżungli jest niewielki, a wiele mniejszy niż w naszych lasach.

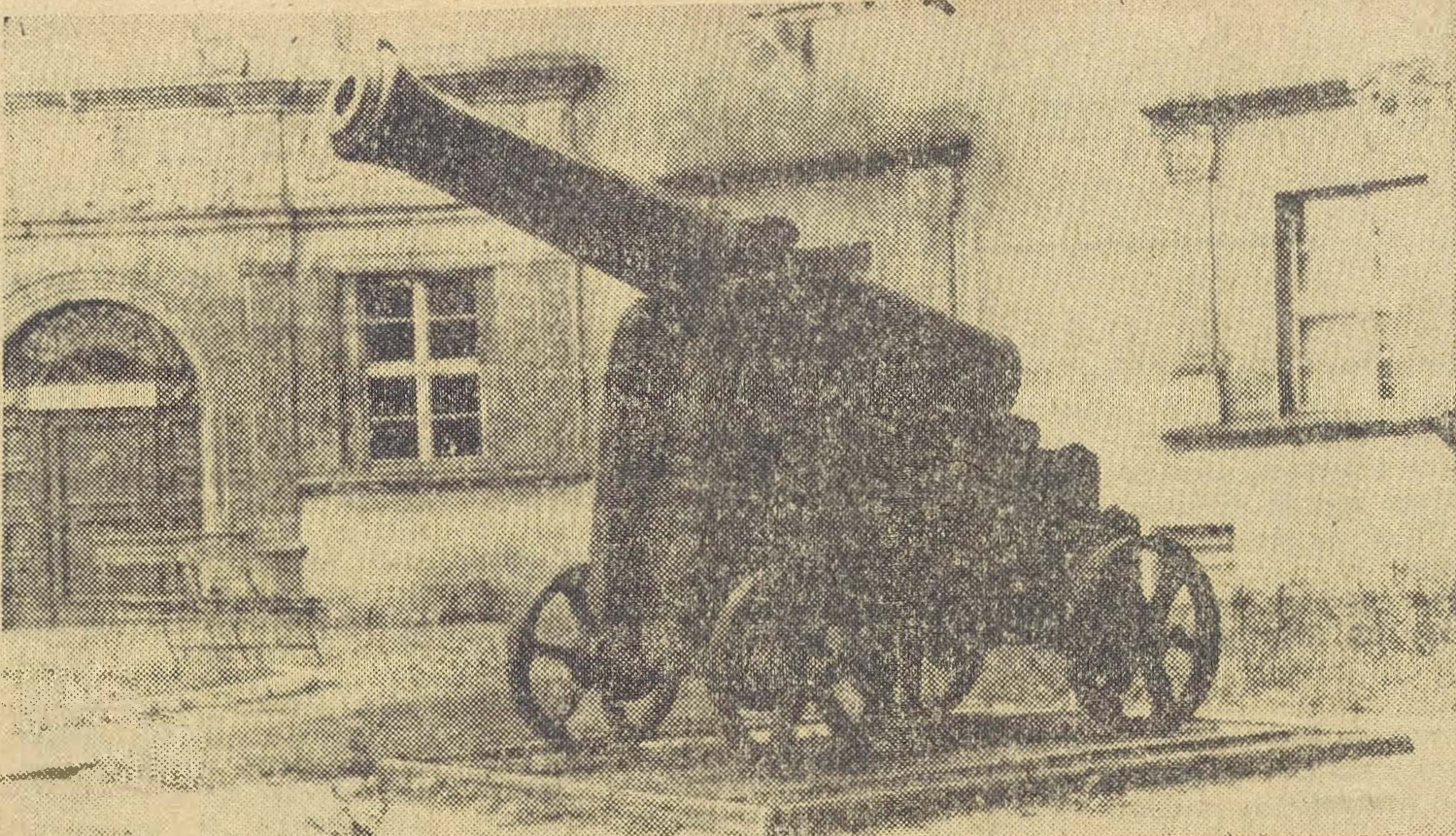
W CIENIU FIKOWCA — 7000 OSÓB

W Indiach Przedgangesowych rośnie drzewo figowe, które posiada 60 metrów wysokości. Pobiło ono rekord przestrzenny. Składa się bowiem z 3000 pni dużych i około 3000 pni mniejszych. Jest to więc mały las, w którym z powodzeniem może się schować przed słońcem 7000 osób jednocześnie.

NIE BYŁO NAS BYŁ LAS...

Nie wszystkie drzewa żyją jednakowo długo. Nasza brzoza osiąga wiek 70—100 lat. Lipa szerokolistna — przeszło 1000 lat. Baobab w Tanganii dożył już 3000 lat.

(WIT-AR)



Chejnow — działo forteczne przed budynkiem muzeum.

Fot. Lesław Miller

Wiosenne porządki

Wiosenne porządkowanie ulic, domów i podwórzy trwa już od kilku tygodni. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Bolesławcu energicznie przystąpiło do pracy na terenie parków i ogródków zabaw dla dzieci. Uzupełnia się część brakujących ławek i koszy na śmieci. Obsadzenie skwerów kwiatami i obsianie trawą pochłonie w tym roku sumę 40 tysięcy złotych.

Prace przy wiosennych porządkach prowadzi się nie tylko na terenach zielonych. Z inicjatywy komitetów blokowych przystąpiono do porządkowania otoczenia domów mieszkalnych. Prace te dobiegają końca. W najbliższym czasie komisja złożona z przedstawicieli władz miejskich i kom. San.-Epid. zacznie kontrolować stan czystości. Rażąca zaniedbania będą karane mandataми. Najlepiej utrzymane budynki i posesje zostaną wyróżnione.

Ogłoszony konkurs czystości przewiduje szereg nagród. Ponadto na ustawionej w Rynku tablicy urzędy się pokaz zdjęć najsłodszych budynków.

Cieszyć się, miłośnicy teatru!

Prace nad orestaurowaniem Teatru Miejskiego w Bolesławcu trwają już od dwóch miesięcy. Wojskowa grupa remontowa wymienia tu gnijące stropy, przestawia przewody elektryczne oraz powiększa i unowocześnie zbyt małą na obecne potrzeby scenę. Łącznie z wykonaniem prac tapicerskich koszt remontu wyniesie jeden milion złotych.

Kierownictwo grupy obiecuje, że budynek wraz z odnowioną elewacją zewnętrzna będzie oddany do użytku najpóźniej pod koniec br.

Dla najmłodszych

Bolesławiecka PSS nosi się z zamiarem uruchomienia salonu fryzjerskiego dla dzieci. Dotychczas maluchy korzystają z bardzo przeciętnych punktów fryzjerskich dla dorosłych. Problem rozbija się jedynie o lokal, ale Prezydium MRN na pewno przyjdzie spółdzielni z pomocą.

(ski)

Biurowiec dla Prezydium PRN

Biura Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bolesławcu zajmują obecnie 3 duże budynki mieszkalne. Ale już niebawem u zbiegu ulic Asnyka, Karola Miarki i Łukasiewicza stanie olbrzymi biurowiec, przeznaczony na siedzibę PRN.

W czerwcu nowy hotel w lipcu - bar i kawiarnia

Blisko 360 dni, przeterminowaną oddanie do eksploatacji nowego hotelu w Bolesławcu. Od momentu, gdy prace budowlane po Jeleniogórskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego przyjęło Bolesławieckie Przedsiębiorstwo Budowlane, tempo prac znacznie przyspieszono. Dyrekcja MPKG zapowiada, iż najpóźniej do czerwca br. nowy obiekt będzie

nowocześnie wyposażony i oddany do użytku.

W lipcu ma być otwarta kawiarnia i bar samoobsługowy. Przewiduje się, że na wolnym powietrzu będzie zorganizowana tu kawiarenka pod parasolami.

Wszystko wskazuje na to, że tym razem termin można uważać za ostateczny.

(ski)



Praga - Warszawa Bolesławiec - Berlin

Bolesławieckich entuzjastów XVI Węsiu Pokoju, Praga - Warszawa - Berlin informujemy, że trasa węsiu prowadzi również przez Bolesławiec.

Specjalne ekipy pracują nad przygotowaniem nawierzchni ulic, którymi pojadą kolarze.

(ski)

Nareszcie parking!

Po długotrwałych oczekiwaniach Bolesławiec wreszcie otrzyma strzeżony parking. Uruchomieniem go zajęła się legnicka spółdzielnia „Ochrona Mienia”.

Zaletą nowego parkingu będzie

możliwość obmycia i oczyszczenia na miejscu samochodu, motocykla lub innego pojazdu mechanicznego oraz wykonania drobnej naprawy.

(ski)

Bolesławiecka wiosna

I znów — jak przed rokiem — z wieży starego Ratusza popłynął głos trąbki, a w chwilę potem średniowieczny herold odczytał z pożątkiego pergaminu orędzie, ogłaszające wszem i wobec inaugurację „Wiosny Bolesławieckiej”. A później — rozpoczęły się dziesiątki imprez.

Odnotujmy najciekawsze: występy teatrów wrocławskiego „Rozmaitości” i Jeleniogórskiego, koncerty muzyki jazzowej, zabawy wiosenne, akademie, wieczory, turnieje sportowe, dancingi, wystawy, spotkania przy pół czarnej z działaczami politycznymi i społecznymi regionu, klubowe wieczorki taneczne, pre-

lekcje, koncerty orkiestr dętych, wieczory poezji, turnieje brydżowe, przeglądy amatorskich zespołów muzycznych, spotkania młodzieży z członkami NOT, wystawy malarstwa i rysunku dziecięcego, eliminacje recytatorskie szkół podstawowych, pokazy mody letniej, korowód historyczno-literacki, pokazy walk „Jucho” w wykonaniu wojskowych, specjalne filmy, obóz propagandowy Hufca ZHP w parku Waryńskiego, rajdy turystyczne, wyścigi kolarskie i imprezy estradowe, zbiórki i apele młodzieżowe, zgadzaj-gadule i dziesiątki innych.

Główny ciężar przygotowań i realizacji wielkiej imprezy kulturalnej spoczął na barkach Wydziału Kultury i Powiatowej Paradii Pracy KO. Szkoda, bo równomierne rozłożenie obowiązków między wszystkich (w większości — formalnych) członków Komitetu Organizacyjnego, pozwoliłoby osiągnąć znacznie szersze i być może bogatsze cele czy nawet formy działania.

PAWEŁ ŚLIWKO



W bolesławieckim parku.

Fot. Z. Gawroński

JAWOR

Mechanizacja jaworskiego rolnictwa

Na przestrzeni ostatnich czterech lat poważnie wzrosło stopień mechanizacji rolnictwa w powiecie jaworskim. Poza drobnym sprzętem rolniczym, jak plugi, brony, kultywatory itp., wieś jaworska zakupiła w latach 1959-62 — 123 ciągniki, 181 agregatów ośmioletnich, 140 ciężkich aparatów ochrony roślin oraz 162 sнопowiązalki ciągnikowe i konne. Wartość zakupionego sprzętu wyniosła 61 milionów złotych.

Obecnie rolnictwo jaworskie dysponuje 283 traktorami. Oznacza to, że jeden ciągnik przypada na około 160 hektarów użytków rolnych.

(k.)

Egzotyczni goście

W Jaworze bawili ostatnio przedstawiciele 14 krajów z czterech kontynentów — Afryki, Azji, Ameryki i Europy — uczestnicy zorganizowanego w Warszawie V Międzynarodowego Kongresu Rolniczego. Byli wśród nich przedstawiciele Egiptu, Indii, Meksyku, Ghany i niektórych kolonii afrykańskich.

W centrum zainteresowania znalazła się spółdzielnia: odwieczni oni m. in. Okręgową Spółdzielnię Mleczarską i kółko rolnicze w Paszowicach. Na zdjęciu widzimy ich w czasie oglądania wyrobów Zakładów Mechanicznych WZGS w Jaworze.

(k.)

Kolegium ma mniej pracy

W powiecie jaworskim zanotowano w ostatnich latach poważny spadek wpływających do Kolegium Karno-Administracyjnego wniosków o ukaranie. Jeżeli w 1959 roku było ich 1869, to w 1962 wpłynęło tylko 641.

Było to głównie wynikiem stosowania przez kolegium wyższych kar za popełnianie wykroczenia, lepszego ich egzekwowania oraz częściej organizowanych sesji wyjazdowych.

Na ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Jaworze wybrano nowy, 50-osobowy skład Kolegium Karno-Administracyjnego, który będzie pełnił swą funkcję przez 4 lata.

(k.)

Praca dla mistrzyni igły

Poważnym ośrodkiem pracy dla kobiet są w Jaworze dwie spółdzielnie krawieckie — „Obróbców Pokoju” i „Chalupnik”. W ubiegłym roku zwiększyły one produkcję konfekcji młodzieżowej, bielizny pościelowej oraz galanterii dziecięcej, co pozwoliło na dodatkowe zatrudnienie 96 kobiet.

W bieżącym roku produkcja Spółdzielni Pracy „Chalupnik” wzrosła niemal dwukrotnie w stosunku do 1962 roku i osiągnęła około 18 mln złotych. Znajdzie tam pracę 40 chalupniczek, które obecnie szkolą się na specjalnie zorganizowanym kursie krawiectwa.

k.

Więcej punktów usługowych

PZGS w Jaworze uruchomił dla mieszkańców miasta i powiatu, dwa punkty naprawy samochodów i motocykli. Już wkrótce uruchomiony będzie również punkt usługowy naprawy i renowacji kółder.

Na początku br. Spółdzielnia Usług Różnych w Jaworze miała 349 punktów usługowych, ale pod koniec br. ilość tych placówek wzrosła do 389.

Wydział Przemysłu Prezydium PRN w Jaworze zwracać będzie większą niż dotychczas uwagę na terminowość i jakość usług.

(ski)

Rysiek, Staszek i ich kumple (II)

Z problemem przestępczości wśród nieletnich spotykamy się co dzień. Mimo wielu artykułów prasowych, ankiet, zebrań i akcji wychowawczych, problem ten nie traci aktualności. Związana w Legnicy i Zagłębiu Miedziowym.

TOMEK ma 14 lat i chodzi do 7 klasy. Edek, rok starszy, nie uczy się nigdzie. Znajdą się niemal od niemowlęstwa. Mieszkają w sąsiednich kamienicach i „kolegują” się wiernie. Edek, po dwóch szkolnych okresach w Zasadniczej Szkole Zawodowej przerwał naukę i w ogóle przestał chodzić do szkoły.

— Wcale mnie lekcje tam nie interesowały — mówi. — Nudno tam i nauka szła mi ciężko.

Tomek jest czupurny. Matka, schorowana kobieta i ojciec emeryt, mówią:

— To bardzo dobre dziecko, ale tylko w domu. Pomaga, wędzi i ziemniaki nosi... W czasie pobytu matki w sanatorium miał na swej głowie całe gospodarstwo i opiekował się małą siostrzenicą. Chodził wtedy przy kładnie do szkoły i nikt się na niego nie skarżył. Najgorsze, że przestał się uczyć. Parę miesięcy temu przewagował aż 2 miesiące. Na ostatniej wywiadówce miał 10 dwoj!

Widziałam świadectwa Tomka z poprzednich klas. Są zupełnie przyzwoite. Co stało się z nim w tym roku?

Obaj chłopcy mieli już parokrotnie zatargi z MO. Mówią o tym niechętnie.

— To wcale nie była nasza wina — tłumaczy. Raz przyczeplił się do nas milicjant, bo na pustym placu palił sobie ognisko. Zwyczajnie, dla hecy. A raz zabrali nas na komisariat, bo z gruzów zginęła robotnikom jakaś linka i powiedzieli, że to my ukradliśmy. A znowu kiedy indziej to była heca w spółdzielni „Piast”. Zakładaliśmy z jeszcze jednym kumplem gołębnik na dachu nad magazynem spółdzielni. Za nami wzięło kilku maluchów, deska w dachu pękła i jeden taki mały pajac wpadł do magazynu z orzeszkami. Nalał sobie pełne kieszenie, zawołał inne dzieciaki, nawynosił tego trochę, a ci ze spółdzielni posadzili nas. Raz znowu zsiłszyśmy sobie do radzieckiego kina we trójkę, mieliśmy jednakowe swetry więc milicjant myślał, że uciekliśmy z zakładu wychowawczego i też nas zaprowadził na Komisariat.

Tak tłumaczy swoje kontakty z MO także i inni chłopcy. Zawsze twierdzą, że są niewinni. Rozmawiałam z wieloma. Każdy z nich coś tam jednak przeszkrobał. W Komendzie MO są protokoły z opisem ich wykroczeń: Mietek permanentnie ucieka z domu i ze szkoły i uganiania się za butelkami i złomem. Janek piata brzydkie figle sąsiadom. Tadek hazardowo gra w karty. Zygmunto dobrał się do cudzej piwnicy. Stefan i Wiesiek, bracia zaniebawieni przez rodziców, demoralizują kolegów. Zbyszek poprosił kradzieży w sklepach. Januszowi spodobało się radio w stojącym na ulicy sa-

CO Z NIMI

mochodzie a Piotrkowi — pewne przedmioty w gabinecie szkolnym.

PODOBNYCH im chłopców w wieku od 10 do 15 lat jest bardzo wielu. Czy są już przestępcami? Nie. Chcą tylko za wszelką cenę imponować rówieśnikom czymś niezwykłym. Są buńczuczni, aroganccy, lekceważą tzw. dobre rady starszych, nie liczą się z ich opinią i gardzą „maminsynkami”. W gruncie rzeczy nie są złi. W domu nie odbiegają zachowaniem od reszty rodzeństwa. „Popisują” się poważnie na ulicy i w szkole.

Jacy i kim są ich rodzice? W ogromnej większości — porządnymi, solidnymi ludźmi. W ogromnej części — robotnikami, rzemieślnikami. Kochają swoich synów, troszczą się o ich zdrowie i ubranie, o przybory szkolne i zeszyty, ale nie zawsze mają czas lub chęć do tych zesztyłów zajrzeć. Uważają, że to święty obowiązek nauczyciela. Czasem, zawstyżeni, wyznają, że się na tej nauce nie znają, że ich tego nie uczono i dzieci śmieją się z ich braku wiadomości w poszczególnych dziedzinach.

Jeden z ojców, opowiadając mi o swym 12-letnim synu rozplakał się:

— Jest jedynakiem — mówił. — Bardzo go kochamy, ma wszystko co chce, a mimo to, ucieka z domu, czasem na całe noce. Często szukamy go po

mieście. Wracę wystraszone i skruszone, a za parę dni robi to samo. To wina kolegów, oni z najlepszego zrobią lajdaka. Mój chłopak w domu to dobre dziecko. Jest czuły, pomaga matce, ale koledy są ważniejsze. Z nimi kiedyś zakradł się do cudzej piwnicy. Zrobił z nim coś! (proszę być kierował pod adresem harcerstwa). My, rodzice, chętnie pomożemy, nawet — jeśli trzeba będzie — finansowo, każdej organizacji, która z naszych dzieci ci zrobi porządnymi i uczciwymi obywateli.

CO Z NIMI ROBIĆ? To pytanie zadajemy sobie nawzajem: my, rodzice, wychowawcy, społeczeństwo. Pytanie to uzasadnia fakt, iż bezkarność nieletnich przestępców jest, lub może być, zachęta nie tylko dla nich samych, ale i dla ich porządnych dotąd kolegów, którzy przypadkowo zetkną się z tym środowiskiem. Domy poprawcze? To chyba nie jest rozwiązanie ostateczne.

Mimo wielu artykułów prasowych, ankiet, zebrań i akcji wychowawczych, problem ten nie maleje. Wprost przeciwnie. Skąd biorą się mali przestępcy? Gdzie szukać początku ich przestępczej kariery? Właśnie wśród wymienionych wyżej Piotrków, Zbyszków, Janków, Zygmunto i t.d. — w tej chwili nazywanych jeszcze nie przestępcami a raczej łobuzami. Od nich trzeba zacząć. Trzeba ich jak najdalej

odsunąć od niebezpiecznej krawędzi, odizolować od tych starszych, doświadczonych i zdeklarowanych.

Wysiłki podejmowane przez różne organizacje społeczne i młodzieżowe — zmierzające w kierunku wyeliminowania przestępczości wśród nieletnich — nie mogą mieć charakteru po-

§ Odpowiedzi PRAWNIKA

W czasie Pani nieobecności niezadowolone osoby weszły do mieszkania, korzystając z kluczy pozostawionych u sąsiadów. „Wizyta” ta rzekomo miała na celu sprawdzenie warunków sanitarnych. W związku z tym zapytuje Pani czy tak wolno postępować, czy prawo nasze nie chroni właściciela mieszkania?

Na to pytanie odpowiedź jest jednoznaczna: tego rodzaju czyn jest zabroniony przez prawo, a jego sprawca popełnia przestępstwo. W czym tym bowiem mieszczą się wszystkie znamiona przestępstwa, przewidzianego w art. 252 § 1 kk, który stanowi, że ten, kto wdziera się do cudzego domu, mieszkania, lokalu, pomieszczenia, przedsiębiorstwa, posiadłości ogro-

żeń, jak inni resortowi pracownicy administracji. Ograniczenie się tylko do sporadycznego, społecznego działania, nie da potrzebnych rezultatów. Rozwiązanie problemu przestępczości wśród nieletnich, to już ważne zadanie państwowe i tak trzeba je traktować.

ANNA JASTRZĘBSKA

dzionej w związku z mieszkaniem lub ogrodzonej i służącej za miejsce pobytu, albo wbrew żądaniu osoby uprawnionej miejsca takiego nie opuszcza podlega karze aresztu do lat dwóch lub grzywny.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że przez „wdarcie się” należy rozumieć bezprawnie przedostanie się do wyżej wymienionych miejsc wbrew jawnej lub domniemanej woli osoby uprawnionej do dysponowania nim.

Nie jest konieczne, aby przy tym użyto gwałtu nad rzeczą albo przemocy fizycznej lub groźby w stosunku do osoby. Będzie zatem przestępstwem z art. 252 kk przedostanie się do cudzego domu podstępem, po tajemnie, za pomocą otwarcia drzwi dobranymi, wglądnięciem, jak w tym przypadku, właściwym kluczem. W sprawie takiej kwestia zasadniczą nie jest sposób dostania się do cudzego mieszkania, lecz fakt naruszenia wobody dyspozycji mieszkaniem, fakt zamachu na wolność właściciela względnie użytkownika mieszkania. Z art. 252 kk może nawet odpowiadać główny lokator, jeśli wbrew jawnej lub domniemanej zgodzie sublokatora wchodzi do oddanego mu w podnajem pokoju. Nie odpowiadają z art. 252 kk osoby, które działają z mocy przepisów prawa lub prawnego polecenia władzy. Dotyczy to w szczególności funkcjonariuszy MO dokonujących rewizji komornika dokonującego zajęcia, wóznego doreczającego wezwania do sądu.

Nie odpowiadają też z art. 252 kk osoby, które działają w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa, groźnego dobru własnemu lub cudzemu, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć. (Osoba wchodzi do cudzego mieszkania, by zgasić ogień grozący pożarem, by zabrać stamtąd dziecko, któremu grozi śmierć, by zamknąć dopływ wody, która zalala mieszkanie itp.). Jest rzeczą nie podlegającą dyskusji, że sprawstwo stanu sanitarne mieszkania nie można uważać za działanie w stanie wyższej konieczności. W niniejszym przypadku bowiem żadnemu dobru nie groziło żadne bezpośrednie niebezpieczeństwo.



W kinach

LEGNICA

OGNISKO — 6-11 V. — Tysiąc oczu dr Mahuse — prod. NRF — od lat 16.
KOLEJARZ — 10-12 V. — Europa — prod. rumuńskiej — od lat 16.
13-15 V. — Piknik — prod. USA — od lat 16.
16-19 V. — Garbus — prod. franc. — od lat 18.
BALTYK — 6-12 V. — Sami na oceanie — prod. radz. — od lat 12 (godz. 16.00).
7-12 V. — Trucicielka — prod. franc. — od lat 18 (godz. 18.00 i 20.00) panorama.
13-19 V. — Karmazynowy pirat — prod. USA — od lat 12.
PIAST — 9-12 V. — Spółniel przechodnie — prod. polskiej — od lat 16.
13-14 V. — Romans na przedmieściu — prod. czeskiej — od lat 16.
15-19 V. — Francuzka i młodość — prod. franc. — od lat 18.
DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY „KOLEJARZ”
10 V. — Kiermasz — prod. NRF (przedpremierowy)
17 V. — Hamlet — prod. ang.
24 V. — Przez różowe okulary — prod. franc.
31 V. — Nazarin — prod. meksykańskiej.

MŁODZIEŻOWY DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY „KOLEJARZ”

15 V. — Wyższa zasada — prod. czeskiej.
22 V. — Filmy oświatowe i dokumentalne
29 V. — 15.10 do Yumy — prod. USA.

ZLOTORYJA

PKD — 10-12 V. — Między brzołami — prod. polskiej — od lat 13.
13-15 V. — Ocean lodowaty — prod. polskiej — od lat 12.
16-19 V. — Piknik — prod. USA — od lat 16 (kolory).

MILKOWICE

POKÓJ — 10-12 V. — Złotziej z Bagdadu — prod. angielskiej — od lat 12 (kolory).
14-16 V. — Jazz, jazz, jazz — prod. angielskiej — od lat 14.
17-19 V. — Dziewczyna z dobrego domu — prod. polskiej — od lat 15.

BOLESŁAWIEC

WENUS — 8-12 V. — Godzina pasowej róży — prod. polskiej — od lat 14 (panorama).
13-15 V. — Królewskie dzieci — prod. NRF — od lat 14.
16-19 V. — Zdarzyło się w Rzymie — prod. włoskiej — od lat 14.
Przedprzedaż biletów prowadzi FTTK, ul. H. Sawickiej 3/4, codziennie od godz. 10-16.

TELEFONY

Milicja Obywatelska — 67
Pogotowie Ratunkowe — 99
Pocztę telegraficzną — 31
Szpital Powiatowy — 19

W domach kultury

Młodzieżowy Dom Kultury w Legnicy, ul. H. Sawickiej 25.
Piątek 10 maja — godz. 15 — „Z grzesznością na dzień” — film „Savoir vivre pana Kamyckiego”, godz. 17 — Gry i zabawy na dzień z dziećmi MDK.
Sobota 11 maja — godz. 15 — Śladami wiosny — wycieczka do lasu, godz. 17 — Gry stołowe.
Poniedziałek 13 maja — godz. 15 — Mieszkańka świetlicowa, Gry i zabawy, godz. 17 — Turniej świetlicowy oraz wesołe zabawy na dziedzińcu.
Wtorek 14 maja — godz. 15 — Zabawy ze śpiewem, godz. 17 — Wędrownika po Śląsku — zgadulka geograficzna.
Środa 15 maja — godz. 15 — Baśnie i bajki — filmy dla dzieci młodszych, godz. 17 — Podróż, legendy, opowieści — filmy dla dzieci starszych.
Czwartek 16 maja — godz. 15 — Kolorowe rysunki, godz. 17 — Barwne i kolorowo — wycinanki, malowanie.

Dyżury aptek

10 V. — ul. Matejki — tel. 39-71
11 V. — ul. Matejki — tel. 39-71
12 V. — ul. Galińskiego — tel. 46-16
13 V. — ul. Powstańców — tel. 39-71
14 V. — ul. Matejki — tel. 39-71
15 V. — ul. Matejki — tel. 39-71
16 V. — ul. Galińskiego — tel. 46-16

Siła złego... na jedno kółko

(Dokończenie ze str. 8)

można było brać ile kto chciał i kiedy chciał, bo żadnej kontroli się nie prowadziło.

WSIERPNIU ub. roku do Lubienia nadeszło zarządzenie władz zabraniające organizowania uroczystości dożynkowych na koszt kółek rolniczych. Członkowie kółka postanowili zatem zorganizować zabawę składkową. Jakże były finansowe rezultaty zbiórki trudno dziś ustalić, bo nie wiadomo ile osób złożyło pieniądze na ten cel.

— Ale projekt składkowych dożynek magazynier Gutowski uznał za dobrą okazję do zwiększenia własnych dochodów. Zabrał więc z magazynu 1100 kg rzepaku i sprzedał w GS-ie w

Przybkowie, otrzymując za to 8.800 zł. Wg. jego zeznań rzepak stanowił „nadwyżkę” produktu kcyjną, którą przeznaczono na urządzenie dożynek. Za te pieniądze Gutowski zakupił ponoc produkty żywnościowe na ucztę dożynkową. Nie przedstawił jednak żadnych na rachunków a tylko sporządził zestawienie na sumę 8800 złotych.

Ten wykaz byłby dokumentem niezwykle zabawnym, gdyby nie był tak smutny. Niektóre pozycje spisu warto może przytoczyć: wędlina — 1500 zł, wódka — 2730 zł, przedłużenie zabawy — 300 zł itd.

Na zabawie dożynkowej było, jak twierdzą świadkowie, około 30 osób, które jednak nie zostały tak suto ugostzone jak można by się spodziewać na podstawie zestawienia kosztów.

W listopadzie ub. roku Chocaj i Gutowski sprzedali na własną rękę i pieniądze schowali do własnych kieszeni jeźmieni należący do kółka. Przedtem w sprawozdaniu wykazali mniejszą wydajność jeźmienia z 1 ha ziemi zagospodarowanej przez kółko rolnicze i w ten sposób otrzymali piękną nadwyżkę jeźmienia w ilości 5,5 ton.

Poprosili jednego z rolników w Lubieniu posiadającego umowę kontraktacyjną z GS-em, aby wystąpił jako właściciel zboża. Rolnik zgodził się i jeźmieni został sprzedany w GS-ie w Przybkowie za sumę ok. 20 tys. złotych.

Oskarżenia w czasie przesłuchań kilkakrotnie zmieniali swe zeznania i nawzajem obciążali się odpowiedzialnością za swe „metody gospodarcze”. Na rozprawie w Sądzie Chocaj tłumaczył, że sprzedał jeźmieni, aby zapłacić robotnikom zatrudnionym przy wykopkach i zbiorze buraków. Kółko bowiem miało poważne zadłużenia w Powiatowym Związku KR i zablokowane konto w banku. Wyjaśnienia te nie przekonały Sądu, ponieważ robotnicy otrzymali zapłatę za pracę dopiero w styczniu br.

Gutowski m.in. mówi: „Nikt nie pokazał mi jak mam obliczać kubaturę zboża, nikt nie zapoznał mnie z zakresem moich obowiązków, nie wiedziałem jak mam robić zapisy...”

co mówi Gutowski jes? jakak odrobina prawdy?...

O dziwnych warunkach pracy w kółku świadczą również wypowiedzi jednego ze świadków: „Wciągnęli mnie na siłę, chociaż nie umiem pisać bo mam jedną klasę, a mój podpis musiał być na różnych dokumentach...”

SĄD Powiatowy w Legnicy skazał Chocaj i Gutowskiego na karę po 2,5 roku więzienia, 15 tys. złotych grzywny oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat dwóch.

Ponadto zasądzone na rzecz kółka rolniczego solidarnie od Chocaj i Gutowskiego kwoty 19.745 złotych, a oddzielnie od Gutowskiego — 8.800 złotych — za rzepak. Obaj oskarżeni pokryli koszty postępowania i opłat sądowych.

Należy przypuszczać, że opisaną tu sprawę będzie chyba sygnałem do podjęcia zabiegów profilaktycznych mających na celu wnikliwszą niż dotąd opiekę władz nad działalnością kółek rolniczych.

Krzysztof FRANUSZ

ZAKŁAD INSTALACYJNO-MONTAŻOWY

w Lęgnicy ul. Plaszowa 20

ZATRUDNI NATYCHMIAST:

- MONTERÓW
- ELEKTRYKÓW
- I HYDRAULIKÓW

do prac na terenie województwa.

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia należy kierować na wyżej podany adres. K-75

Następcy Krzemińskiego Więcka i Prokopowicza w akcji...

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że piłkarstwo legnickie znalazło się w poważnym impasie. Wyprowadzić je może z niego tylko solidna praca od podstaw, praca zmierzająca do wychowania nowego zastępu piłkarzy.

Mając to na uwadze legnicki Podokręg PZPN wspólnie z Wydziałem Oświaty i KKF i T organizuje od 13 do 19 maja, pierwsze w historii naszego miasta mistrzostwa szkół podstawowych w piłce nożnej. Już w tej chwili prowadzone są rozgrywki — systemem pucharowym — w poszczególnych szkołach. Przeprowadza się je zgodnie z regulaminem Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz przepisami PZPN dla trampkarzy. Gra trwa dwa razy po 25 minut na boisku o wymiarach 80x40 metrów.

Rozgrywki finałowe o mistrzostwo miasta rozpoczyna się 13 bm o godz. 16 na stadionie RKS Dziewiarz. Spotkanie o miano najlepszej drużyny przewidziane jest w dniu 19 bm o godz. 15 jako przedmec spotkanie o mistrzostwo II ligi.

Ze swej strony gorąco zachęcamy wszystkich wielbicieli piłki nożnej w Legnicy do obejrzenia rozgrywek najmłodszych piłkarzy.

b.



Gwizdy za „gwizdanie”

- Przykre porażki siatkarzy
- Kobiety ratują honor...

Sporą porcję gwizdów zebrał sędzia prowadzący spotkanie o mistrzostwo klasy A pomiędzy AZS Wrocław i LZS Legnica. Być może nie potrafił on dobrze i obiektywnie sędziować. Fakt tym smutniejszy. Wydaje się nam bowiem, że do prowadzenia tego typu zawodów Okręgowy Związek Piłki Siatkowej powinien wyznaczyć arbitra doskonale znającego przepisy, na tyle doświadczonego, aby nie

ulegał sugestii rozhisteryzowanych kibiców. Zauważając słabe i nierdecydowanie prowadzone powyższe spotkanie pozostawilo niesmak u widzów, przyglądających się temu widowisku.

W pierwszym spotkaniu zawodnicy nasi przegrali z LZS Świdnica 3:2. Legniczanie mogli to spotkanie wygrać, jednak brak kościółki, dostatecznej koncentracji i opanowania nerwowego w ostatnim secie zdecydował o ich porażce. W drugim spotkaniu w takim samym stosunku nasi zawodnicy ulegli zespołowi AZS Wrocław. A mieli szansę to spotkanie rozstrzygnąć na swoją korzyść. Jednak wspomniany już wyżej sposób sędziowania przyczynił się wainie do ich klęski.

Rewanżowe mecze rozegrają nasi siatkarze jeszcze w tym miesiącu w Świdnicy. Może tam powiedzie im się lepiej. Szczerze im tego życzymy.

*

Porażki swoich kolegów „pomocili” siatkarci. W kolejnym spotkaniu mistrzowskim pokonali goziny zespoł Chelmea Wałbrzych 3:1. Legniczanki rozegrały bardzo dobre spotkanie, świetnie grały w polu, zdecydowanie wkraezaly w akcje pod siatką. Najlepszą zawodniczką w naszym zespole była tym razem Mirosława Cichocka.

Legniczanki grały w składzie: Dorota Welyczko, Janina Podsobinińska, Mirosława Cichocka, Eugenia Skrzycka, Krystyna Misztal, Krystyna Discherell.

(b)

(k)

Kazimierz Juśkowiak i Ludwik Marciniśzyn zwycięzają!

Tegoroczny tradycyjny wyścig 1-majowy organizowany przez Radę Powiatową LZS Legnica został podzielony na dwa etapy. Pierwszy prowadził z Legnicy do Lubina i wynosił 23 km, drugi z Lubina do Legnicy był o 3 km krótszy. Pierwszy etap zakończył się zwycięstwem Ludwika Marciniśzyna LZS Legnica w czasie 34,00 minuty. Drugie miejsce zajął Kazimierz Juśkowiak LZS Jawor — 34,02 minuty, trzeci Franciszek Sadanowicz LZS Legnica 34,05 minuty.

Drugi etap zakończył się zwycięstwem Kazimierza Juśkowiaka LZS Jawor — 33 minuty, przed Jerzym Pilarczukiem LZS Legnica 33,02 i Jerzym Bielińskim LZS Legnica 33,06 min.

b.

W walce o Puchar Polski

W kolejnej rundzie rozgrywek eliminacyjnych o Puchar Polski zanotowaliśmy w Legnickim Podokręgu Piłki Nożnej następujące wyniki: Garbarnia Prochowice — LZS Przedmieście 5:2, Warta Raciborowice — Chojnowianka 4:1, Jaworzanka — Stal Chocianów 2:3, Orzeł Wojcieszów — Pogoń Świerżawa 1:9.

W grupie juniorów padły wyniki: Hutnik Legnica — Garbarnia Prochowice 6:1, Chojnowianka — BKS Bolesławiec 2:0, Orzeł Wojcieszów — Jaworzanka 3:0.

g.

W Jaworze spotkanie Wrocław - Drezno

Gimnastyka akrobatyczna przyniosła już jaworskiemu LZS-owi wiele sukcesów na arenie krajowej. 11 maja zmierzy się on po raz pierwszy w spotkaniu międzynarodowym: Wrocław — Drezno. Większość zawodników drużyny wrocławskiej będą stanowili gimnastycy jaworscy.

Mecz odbędzie się w Ośrodku Wychowania Fizycznego przy ulicy Armii Radzieckiej.

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW

w Legnicy ul. Ks. Ściegłennego 1

zatrudni:

- 10 OSÓB (najchętniej kobiet) do ulicznej wózkowej sprzedaży wód gazowych,
- 3 OSOBY do sprzedaży owoców i warzyw w drobno-detalicznych punktach sprzedaży,
- DEKORATORÓW,
- KIEROWNIKÓW sklepów spożywczych z dobranym personelem 1 i 2 osobowym.

Bliższych informacji udziela Sekcja Kadr.

K-74

DYREKCJA TECHNIKUM EKONOMICZNEGO

ORAZ

ZASADNICZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

w Legnicy pl. Słowiański 5

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie w budynku szkoły i internatu robót ELEKTRYCZNYCH, HYDRAULICZNYCH, MALARSKICH, STOLARSKICH oraz ZDUŚSKICH na ogólną kwotę zł. 300 tys.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne uprawnione. Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 maja 1963 r.

Dyrekcja Technikum zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-73

OGŁOSZENIA DROBNE

SKRADZIONO legitymację ubezpieczeniową wydaną przez Wydział Oświaty Prezydium MRN w Legnicy na nazwisko Hopko Teresa.

G-259

ZGUBIONO świadectwo z ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Strzegomiu na nazwisko Matejewicz Stanisław.

G-262

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową rodzinną wydaną przez Huty Miedzi w Legnicy na nazwisko Wolczew Tadeusz.

G-263

ZGUBIONO legitymację inwalidzką wydaną przez Związek Zawodowy Inwalidów, Rencistów i Emerytów w Legnicy na nazwisko Żółkiewicz Karolina.

G-264

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez II liceum Ogólnokształcące w Legnicy na nazwisko Renentuk Halina.

G-260

ZGUBIONO legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne w Legnicy na nazwisko Słonia Sabina.

G-265

ZGUBIONO świadectwo szkolne ukończenia 7 klasy Szkoły Podstawowej w Wądrożu Wielkim na nazwisko Płaskoń Leokadia.

G-266

UNIEWAŻNIA się zagubioną kartę rzemieślniczą wydaną przez Prezydium PRN Wydział Przemysłu Świdnica na nazwisko Powasz Tomasz.

G-267

ZGUBIONO przepustkę do Huty Miedzi w Legnicy wydaną na nazwisko Andura Jan.

G-261

Rutyna i technika odnoszą tryumf

W tradycyjnym turnieju o puchar przewodniczącego Prezydium MRN spotkali się piłkarze

Lekkoatleci legniccy rozpoczynają sezon

Już w niedzielę 12 bm. lekkoatleci legniccy po raz pierwszy w tym roku wyjdą na boisko. Otwarcie sezonu zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Gościć będziemy drużynowego mistrza okręgu młodzików i juniorów; zespół Czarnych Wrocław, oraz reprezentacje klubowe Bielawy, Chojnowa i Lubina.

Barwy Legnicy reprezentować będzie MKS „Ikar”. Impreza przeprowadzona zostanie na boisku RKS Dziewiarz.

f.

Dziewiarza i CWKS-u. Po dość słabym pojedynku zasłużenie zwycięstwo 2:0, odnieśli piłkarze Dziewiarza. Aczkolwiek zwycięzcy wystąpili w rezerwowym składzie, potrafili jednak uporać się z żywiołowo, ale słabo technicznie grającymi piłkarzami CWKS-u. Bramki strzelili Rodak i Skaluba.

*

O puchar przewodniczącego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki walczyli na kortach Hutnika trzy zespoły siatkarskie: Hutnik, MKS „Ikar” i LZS Legnica. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli hutnicy, zwyciężając MKS 2:0 oraz LZS 3:0. Na uwagę zasługuje bardzo dobra postawa młodych siatkarzy międzyшкольного Klubu Sportowego, którzy swym starszym i rutynowanym kolegom z Hutnika ulegli po zaciętej walce 2:0 i wygrali z siatkarzami LZS-u 2:0.

Zespół „Ikar” występował w składzie: Dubrowski, Furmanek, Szukšto, Woleń, Łatanowski, Zabielski i Pitula.

Tu rządzają kobiety

(Dokończenie ze str. 1)

swych, od lat powtarzanych, zajęć, pracuje sprawnie i starannie. Znaczną część poszczególnych czynności wykonuje się tutaj ręcznie lub w sposób na pół zmechanizowany. Kiedyś na pewno i to się zmieni na lepsze. Zwłaszcza, że ambitny zakład ma w swym planie inwestycyjnym budowę nowych magazynów, nowej hali produkcyjnej i modernizację starych pomieszczeń.

W przyszłym roku rozpocznie się budowa magazynu i nowej hali produkcyjnej przy ul. Jaworzynskiej (większej od wszystkich dotychczasowych pomieszczeń przy ul. J. Krasińskiego). Nowa inwestycja, której koszt wyniesie 5 mln zł spełniać będzie wszelkie wymagania nowoczesności. Budowa w myśl założenia i planów zakończona zostanie w roku 1965—66. Po jej za-

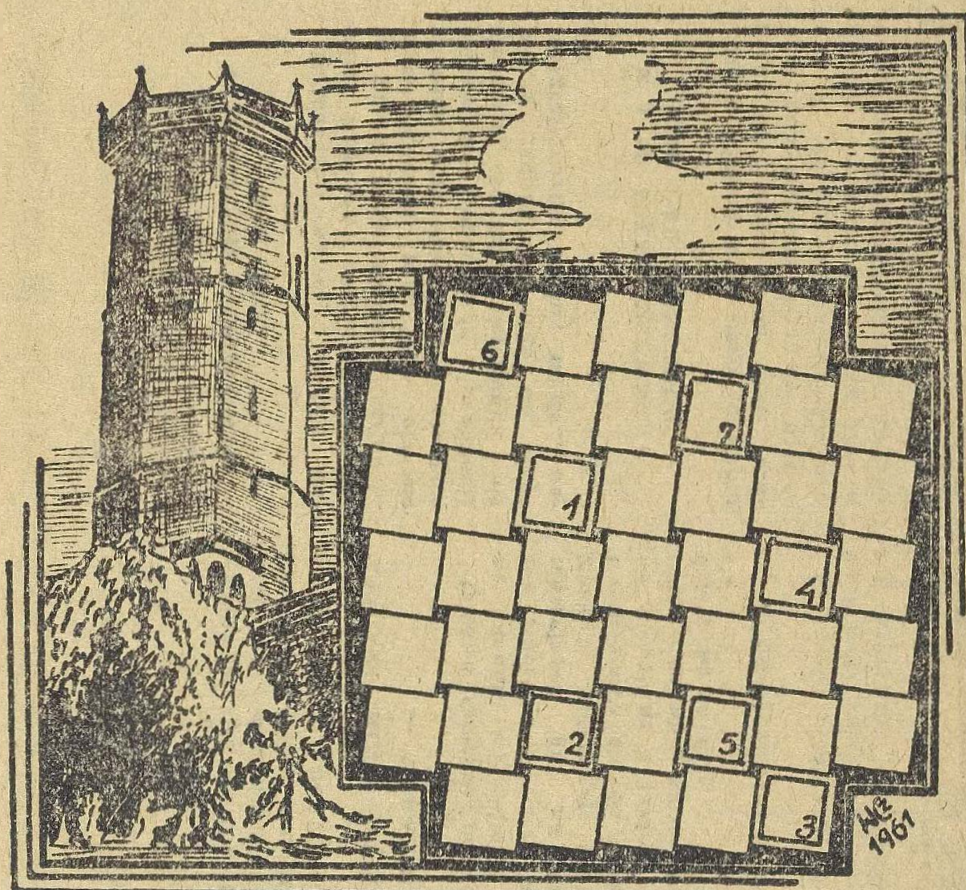
kończeniu znacznie wzrośnie (około 30 proc.) ilość produkcji, zwłaszcza eksportowej. Wzrośnie również zatrudnienie kobiet (o około 100 osób).

Surowcem, który w nowych warunkach produkcyjnych znajduje szerokie zastosowanie, będzie estetyczny, trwały, kolorowy przyspian. Wytwarzane z niego przedmioty (efektowne teści ki z zapieciem metalowym, na gumkę, na zatrzask itp.) oraz segregatory — spotkają się z pewnością z dobrym przyjęciem wśród klientów zagranicznych. Wartość eksportu wzrośnie wówczas do 17 mln złotych rocznie.

LZWP giną często lub schodzą na dalszy plan wśród wszystkich dużych zakładów w naszym mieście. Warto je jednak poznać, zwłaszcza, że najeńszczy tych przemysłowych gigantów mogłoby się tu wiele dobrego nauczyć.

ANNA JASTRZEBSKA

Figura magiczna



Do podanej figury wpisać 5 wyrazów siedmioliterowych o poniższych znaczeniach tak, aby można je było czytać jednakowo poziomo i pionowo. Litery, które znajdują się w oznaczonych liczbami polach, czytane w kolejności od 1 do 7 dają rozwiązanie.

Znaczenie wyrazów:
1) Ubiór męski krojem zbliżony do kontusza, 2) chlorek rtęciowy, truczna, 3) męski strój wieczorowy, 4) ród, pokrewieństwo, 5) jest podstawą sukcesów sportowych.

W. CZESZEJKO

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI z nr 16 (316)

Poziomo:
1. drops, 5. palik, 9. krew, 10. Ize-
ra, 11. wosk, 13. sapka, 15. organ,
17. norma, 20. aster, 23. wiatr, 25.
akant, 27. Pablo, 29. akr, 30. Ali,
31. Sedan, 32. tryon, 33. Verdun,

WIADOMOŚCI LEGNICKE

Nr 19 (319)

7

[illegible]